

PROTOKÓŁ
Z POSIEDZENIA ZG PTK

1911



I-2468

PROTOKÓŁ

nadzwyczajnego posiedzenia Zarządu Głównego
Pol. Tow. Krajoznawczego z udziałem Delegatów
Oddziałów Prowincjonalnych z dn. 1 listopada
1911 r.

Obecni: delegaci oddziałów — chełmskiego, częstochowskiego, grójeckiego, kaliskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, łowickiego, piotrkowskiego, sosnowickiego, wrocławskiego i zawierckiego, członkowie Zarządu głównego, oraz przedstawiciele komisji: wydawniczej, bibliograficznej, fotograficznej, wycieczkowej, fizjograficznej, muzealnej i do spraw oddziałów prowincjonalnych.

O godzinie 10 rano posiedzenie zagał prezes Towarzystwa K. Kulwieć, witając obecnych i wyrażając ubolewanie, że niektóre oddziały i tym razem — pomimo wyraźnego w tym względzie brzmienia regulaminu — nie spełniły swego obowiązku, nie przysyłając na zebranie swych delegatów. Przedstawiony i zatwierdzony porządek dzienny obejmował poza sprawami formalnymi następujące tematy:

I. Wnioski i dezyderaty Zarządu głównego: a) w sprawach organizacyjnych Towarzystwa (stosunek oddziałów do powziętych przez zebranie ogólne uchwał oraz sprawa członków-korespondentów) i b) w sprawach naukowych (środki na prace naukowe, biblioteki oddziałów prowincjonalnych, cel i zadanie komisji fizjograficz-

nej, popularyzowanie krajoznawstwa, oraz sprawa wydawnictw Towarzystwa).

II. Dezyderaty „Ziemi” — redakcyjne i administracyjne.

III. Wnioski delegatów oddziałowych.

Sprawę wniosków i dezyderatów Zarządu głównego referował prezes K. Kulwieć, przytaczając liczne przykłady nie stosowanie się Zarządów oddziałowych do obowiązującego Regulaminu, wykazując na tablicy statystycznej, opracowanej przez komisję do spraw oddziałów prowincjonalnych, widoczne wahania w kierunku rozwoju jednych oddziałów, a zastoju lub spadku działalności — innych, i zaznaczając, że szczególną troską Zarządu głównego jest i być musi stworzenie takich warunków formalnych, które by zapewniły normalny rozwój krajoznawstwa naszego na prowincji, co do warunków bowiem intelektualnych — umysłowych i moralnych — to te oczywiście pozostają poza linią bezpośredniego wpływu centrali i pozostawione być muszą poszczególnym zarządom prowincjonalnym.

Po krótkiej dyskusji zebranie przyjęło i uznało za obowiązujące dla wszystkich oddziałów prowincjonalnych następujące umotywowane wnioski Zarządu głównego:

1. Odbywanie przez Zarząd Oddziału posiedzenia swego przynajmniej raz na miesiąc (z wyjątkiem lipca i sierpnia).

2. Zorganizowanie przynajmniej 6 razy do roku zebrań miesięcznych dla członków i wprowadzonych gości, na których mają być komunikowane wszelkie sprawy, podjęte lub wykonane przez Zarząd lub Komisję Oddziału oraz przez Zarząd Główny, wygłaszane referaty treści krajoznawczej ogólnej lub dotyczącej najbliższej dla Oddziału miejscowości.

3. Bezwarunkowe przysyłanie delegatów na Zebrania Ogólne T-wa lub nadzwyczajne posiedzenia Zarządu¹⁾,

¹⁾ Do budżetu Oddziału powinna być wstawiona odpowiednia suma na koszt wyjazdów delegatów oddziałów na wszelkie zebrania i narady, dotyczące spraw ogólnych Towarzystwa lub miejscowych oddziałowych.

odbywane przy udziale Oddziałów w Warszawie przynajmniej raz do roku.

4. Przesyłanie do redakcji „Ziemi“ przynajmniej raz na kwartał sprawozdania z działalności Oddziału.

5. Organizowanie odczytów publicznych treści krajoznawczo-naukowej lub obrazujących prace T-wa Krajoznawczego.

6. Podejmowanie wycieczek krajoznawczych dla członków i wprowadzonych gości nie mniej niż 6 w ciągu roku.

7. Gromadzenie miejscowych zbiorów krajoznawczych.

8. Członkowie Zarządów, przyjmując mandaty, winni być poinformowani o obowiązujących je uchwałach powyższych i obejmować powierzone im przez Zebranie Ogólne Oddziału stanowiska honorowe — pod hasłem moralnej odpowiedzialności.

9. W razie niemożności wykonania którejką z powyższych uchwał Zarząd Oddziału winien zawiadomić o tem niezwłocznie Zarząd Główny, który na jedno z najbliższych Zebrań Ogólnych Oddziału winien wysłać na miejsce swego delegata z odpowiednimi pełnomocnictwami.

Sprawę członków-korespondentów Towarzystwa referował wiceprezes M. Wisznicki, komunikując, że 1) członkowie ci, pomimo stale wzrastającej ich liczby, nie zupełnie ziszcili pokładane na działalność ich nadzieje, pod względem współdziałania idei krajoznawczej, i że w tym względzie należy zastanowić się, czy w organizacji wydziału tego nie tkwi jaka niedokładność, 2) że niektórzy członkowie-korespondenci zmieniają miejsce swego stałego pobytu i 3) że w miejscowościach, gdzie otwarte zostały oddziały prowincjonalne, rola członka-korespondenta staje się niekiedy niewyraźną a nawet wręcz zbyteczną. Po krótkiej dyskusji zebrani uchwalili: 1) porozumieć się z członkami-korespondentami co do warunków ich działalności i 2) ograniczyć czas kadencji członków-korespondentów do 3 lub 5 lat. Przytem Zarząd Główny ponowił swą prośbę do Zarządów oddziałowych o nadsyłanie kandydatów na członków-korespondentów z odpowiednimi kwalifikacjami — tak, iżby Towarzystwo

dojść mogło do posiadania takich członków przynajmniej po jednym — na powiat.

Sprawę środków na badania krajoznawczo-naukowe referował wiceprezes Al. Janowski, dowodząc, że sprawa badań naukowych winna obchodzić nie tylko ten oddział, na którego terenie są prowadzone, oraz centralę, — jak to było dotychczas — lecz całe wogóle Towarzystwo, a więc i wszystkie oddziały, i stawia wniosek, aby przy układaniu budżetów na r. 1912 Zarządy oddziałowe obowiązkowo wstawiały pewien procent od swych wpływów na badanie krajoznawcze — do dyspozycji Centralnej Komisji Fizjograficznej, która rozpocznie swe studia kolejno w różnych okolicach kraju. Określenie wysokości % tego na rok najbliższy; pozostawiono poszczególnym Zarządom oddziałowym. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Sprawę bibliotek prowincjonalnych referował p. K. Rakowiecki, przedstawiając następujące dezyderaty, które przyjęto: 1) oddziały powinny dążyć do posiadania własnych bibliotek treści krajoznawczej, 2) oddziały powinny działać w tym względzie w porozumieniu z centralą i jej komisją bibliograficzną — głównie w celu wymiany dubletów, 3) pożądanem byłoby, aby oddziały przyjęły udział w pracy Komisji bibliograficznej Centrali, prowadząc katalog kartkowy artykułów krajoznawczych z pism prowincjonalnych.

W sprawie nowoutworzonego wydziału naukowego przy Centrali Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie pod nazwą Komisji Fizjograficznej zabrał głos prezes K. Kulwiec, komunikując, że komisja poza swemi studjami czysto naukowemi zamierza opracować szereg wskazówek metodycznych, dotyczących poszczególnych gałęzi krajoznawstwa — aby niektóre badania i obserwacje udostępnić i niespecjalistom. Regulamin Komisji Fizjograficznej ogłoszony będzie w organie Towarzystwa „Ziemi”.

Sprawę popularyzowania krajoznawstwa przez Towarzystwo, przedstawił wiceprezes Janowski, stwierdzając, że w wielu oddziałach prowincjonalnych podejmowane prace — jak odczyty, wycieczki i t. p. prowadzone są przez nieliczne tylko grono miejscowej inteligencji dla nielicznych zwykle, zamkniętych w pewnem ciasnem kole słuchaczy i uczestników, że zjawisko to

jest w wyraźnej sprzeczności z podstawowymi zadaniem Towarzystwa, które, ustanawiając tak niską, bo trzyrublową, składkę roczną członkowską, miało i ma na widoku oparcie swej działalności na zasadach demokratycznych.

Mówca przytoczył jaskrawe przykłady przeciwdemokratycznej organizacji niektórych oddziałów i, zachęcając do koniecznych zmian w tym kierunku, przytoczył przykład oddziałów w Zagłębiu i w Łowiczu, których zebrania krajoznawcze wypełnione bywają często po brzegi słuchaczami z różnych sfer społecznych, oraz zamiar Centrali wydania szeregu broszur krajoznawczych ludowych.

Wiceprezes M. Wisznicki przedstawił wniosek, aby administracja wydawnictw Towarzystwa przy Centrali, nie czekając na zamówienia, przysyłała oddziałom w pewnej określonej ilości wszelkie nanowo ukazujące się wydawnictwa na warunkach komisowych, przy czym zwracane być mają, na żądanie Centrali, tylko takie egzemplarze, które nie uległy żadnemu uszkodzeniu podczas pozostawania w komisji. Wniosek ten przyjęto z poprawką, że i wydawnictwa oddziałów na tych samych warunkach mają być przysyłane do Centrali.

Przechodząc do spraw organu „Ziemi“, przew. zakomunikował, że i tu jedne Oddziały zgodnie z uchwałą, powziętą przed rokiem, współdziałały z Centralą i dzięki im „Ziemia“ pozyskała pewną ilość nowych prenumeratorów, co dało możliwość, aczkolwiek z trudem, utrzymać istnienie tego organu, inne zaś — zupełnie od obowiązku tego uchylły się. To też i budżet roku bieżącego zamknięty będzie znacznym deficytem, wynoszącym około 2000 rb.

Rozwinięta nad przedmiotem tym dyskusja zmierzająca do: 1) poinformowania się wzajemnego delegatów — jak należy miejscową administrację „Ziemi“, prowadzić i 2) do rozwiązania zagadnienia, kto ma materialnie być odpowiedzialny za deficyt „Ziemi“, spowodowany bezczynnością kilku oddziałów.

Zdecydowano zażądać za pośrednictwem Zarządu Głównego — od oddziałów, winnych deficytu, pokrycie niedoboru w przypadającym na nie stosunku (zgodnie z uchwałą z 1 listopada 1910 r.) i o wyniku zawiadomić

wszystkie inne wydziały. P. Thugutt zwrócił uwagę obecnych na nienormalne zjawisko, że redakcja „Ziemi“, nie otrzymując obowiązujących oddziały sprawozdań i korespondencji bezpośrednio ze źródła, zmuszona jest wiadomości o czynności oddziałów czerpać z pism prowincjonalnych, które nie zawsze są ścisłe a zawsze nie kompletne. Nadsyłanie do redakcji „Ziemi“ materiałów opisowych i ilustracyjnych z prowincji, jest i dla organu i dla oddziałów, które mają szerzyć na terenie swym zainteresowanie do krajoznawstwa i pozyskiwać prenumeratorów dla „Ziemi“, bardzo ważne i wprost nieodzowne.

Na propozycję dyr. Sujkowskiego określono, aby nadsyłane do „Ziemi“, przynajmniej raz na kwartał przez każdy z oddziałów sprawozdanie z czynności ich, zawierały również informacje ogólnokrajoznawcze — jak wiadomości o urodzajach, o nowych drogach komunikacyjnych, o stanie lasów, o wykopaliskach, o wszelkich przedsięwzięciach gospodarczych i kulturalnych danej okolicy etc.

W sprawie terminów regulowania należnej administracji „Ziemi“ prenumeraty, przewodniczący, w imieniu wydawnictwa, prosił oddziały o nadsyłania należności w ratach kwartalnych, zaznaczając, że sposób regulowania, praktykowany w roku ubiegłym, jest niemożliwy do stosowania go nadal, gdyż niektóre oddziały zalegają wydawnictwu po 200—300 rb., pomimo zbliżającego się końca roku, podkreślając przy tej sposobności gorliwość oddziałów chełmskiego i sosnowickiego, które z wszelkich należności względem „Ziemi“ wywiązały się całkowicie; gdyby wszystkie oddziały zechciały je naśladować — byt „Ziemi“ mógłby być uważany za utrwalony. Na rok 1912 przewodniczący przedstawił projekt, aby poszczególne oddziały zobowiązały się do pozyskania nieco większej ilości prenumeratorów, niż w roku ubiegłym; wymaga bowiem tego przezorność i brak pewności, czy oddziały, niełopotoszące dotychczas, dopiszą na rok przyszły; przezostawiona proporcja wynosiła:

Dla Oddz. Chełmskiego	15	Dla Oddz. Łomżyńskiego	40
„ „ Częstochowskiego	60	„ „ Miechowskiego	10
„ „ Grójeckiego	15	„ „ Pinczowskiego	10

Dla Oddz. <i>Jędrzejowskiego</i> ¹⁾	10	Dla Oddz. <i>Piotrkowskiego</i>	60
" " <i>Kaliskiego</i>	50	" " <i>Radomskiego</i>	40
" " <i>Kieleckiego</i>	30	" " <i>Siedleckiego</i>	30
" " <i>Lubelskiego</i>	50	" " <i>Sosnowickiego</i>	70
" " <i>Łapskiego</i>	5	" " <i>Suwalskiego</i>	30
" " <i>Łódzkiego</i>	90	" " <i>Włocławskiego</i>	60
" " <i>Łowickiego</i>	25	" " <i>Zawierckiego</i>	50

Zwiększoną skalę zobowiązań na r. 1912 delegaci przedstawić mają swoim Zarządom do aprobaty, potwierdzając narazie tylko zobowiązania dotychczasowe z r. 1911. Delegat oddziału kieleckiego zakomunikował, iż otrzymał od Zarządu swe go polecenie nie przyjmować żadnych zobowiązań i na przyszłość.

Następnie przewodniczący przypomniał, że oddziały, z wyjątkiem oddziału jędrzejowskiego, nie w roku ubiegłym nie zrobiły w kierunku wykonania uchwały zeszłorocznej w sprawie pozyskiwania dla „Ziemi” płatnych ogłoszeń i przedstawił propozycję, aby na r. 1912 każdy z oddziałów i w tym kierunku przyłożył swą cegiełkę do wspólnej budowy, a mianowicie, aby te oddziały, które odpowiadają za

prenum. do 20—	dostarczały ogł. rocz. na 1 kart. okł.
„ od 20—40	„ „ „ 2 „ „
„ od 40—60	„ „ „ 3 „ „
„ powyż. 60	„ „ „ 4 „ „

przyczem 30% od ceny nadesłanych ogłoszeń wydawnictwo przeznacza na dobro oddziału. Propozycję tą zaaprobowano.

Dyskusję nad sprawami organu Towarzystwa zakończono uchwałą, że delegaci zobowiązują się poinformować oddziały swe o rzeczywistym stanie „Ziemi”, o jego dezyderatach redakcyjnych i administracyjnych i poprzez u swych zarządów sprawę solidarnego pokrycia części niedoborów „Ziemi” z r. 1911, podczas, gdy Centrala bierze na siebie pokrycie deficytu z r. 1910 oraz resztę z roku bieżącego.

¹⁾ Liczby przypadające na Oddziały, podane kursywą, pozostały te same, co i w r. 1911.

Przedstawione przez delegatów wnioski Oddziałów.

P. R. Witanowski przedstawił od oddziałów piotrkowskiego i łódzkiego wnioski, aby Towarzystwo zorganizowało wycieczkę do Królestwa z Kaszub, wywzajemniając się za uprzejmość i gościnność, doznana ze strony Kaszubów podczas wycieczki zorganizowanej do Gdańska i Sopot przez oddział kujawski. Po dyskusji, uchwalono, że Towarzystwo chętnie służyć będzie wszelkimi ułatwieniami dla przybywającej do Królestwa wycieczki, z inicjatywą jednakże w kierunku podjęcia takiej wycieczki występować nie może, ażeby nie przekroczyć ustawy.

Drugi wniosek, przedstawiony również przez p. R. Witanowskiego z Piotrkowa głosił — „aby ujednostajnić typ ubioru dla uczestników wycieczek krajoznawczych” i „aby ogłosić konkurs na własną pieśń Towarzystwa Krajoznawczego“. Po przeprowadzonej dyskusji pierwszy z wniosków odrzucono, stwierdzając, że wobec istniejących już doskonałych wzorów na siroje turystyczne na Zachodzie, Towarzystwo, nie będąc zresztą turystycznym, lecz naukowym, żadnej nowej i przytem obowiązującej w tym względzie reformy podjąć nie może. Sprawę zaś konkursu na pieśń krajoznawczą przekazano komisji wycieczkowej Centrali.

Oddział grójecki przez delegata swego p. Hołownię, zgłosił wniosek, aby Towarzystwo podjęło badania statystyczne w kraju. P. Sujkowski zakomunikował trudności, z jakimi spotykał się oddział w Zagłębiu, prowadzący już tą pracę, poczem sprawę przekazano do rozważenia Zarządowi Głównemu.

Oddział lubelski przez delegata swego p. Uziembłę przedstawił następujące wnioski: 1) aby Towarzystwo zwróciło główne swe zabiegi na badanie naukowe w kraju, 2) aby ustawowo określić ściśle kompetencję zebrań ogólnych delegatów oddziałowych i ich stosunek do oddziałów prowincjonalnych i Zarządu Głównego, 3) aby za roczniki Towarzystwa nie pobierana była żadna opłata, tak, iżby każdy z członków otrzymywać mógł to wydawnictwo darmo.

Wyjaśnień w sprawie wniosków tych udzielił przewodniczący i wice-prezesi pp. Al. Janowski, M. Wisznicki, przyczem stwierdzono, że 1) dotychczas Towa-

rzystwo działalność swą rozwijało głównie w kierunku popularyzacyjnym, badania zaś naukowe podejmowało tylko w miarę możliwości, wysyłając swych delegatów na studia i drukując odpowiednie prace krajoznawcze naukowe w organie „Ziemi“ i w Rocznikach, od roku zaś bieżącego prace naukowe ujęte zostały w stałą i ścisłą organizację Komisji Fizjograficznej; 2) oddziały prowincjonalne w myśl § 23 Ustawy; organizuje Zarząd Główny, on też powołuje do życia Zebrania Ogólne przedstawicieli oddziałów, by radzić z nimi o ogólnych potrzebach Towarzystwa i dezyderatach oddziałów, zmieniać zaś ustawę w tym kierunku obecnie ani możliwości, ani potrzeby Zarząd nie widzi, 3) dopłata 20 kóp. za egzemplarz Rocznika obejmującego 330 str. druku, w tem portret zmarłego prezesa Glogera i dwie cenne prace naukowe, jest tak drobna, że Zarząd nie przypuszczał, aby któryś z członków wstrzymał się od jej uiszczenia, jeżeli zaś praktyka wykazała co innego, to oczywiście na przyszłość sprawa dostarczania bezpłatnie Rocznika wszystkim członkom musi być załatwiona inaczej, przyczem na koszt wydawnictwa tego, oprócz Centrali, winny złożyć się i pewne drobne sumy, wyznaczone przez Zarządy oddziałowe. Po wyjaśnieniach tych uznano, że wniosek pierwszy potwierdza tylko to, co już w Towarzystwie istnieje, wniosek drugi — wnioskodawca cofnął, trzeci zaś — przekazano do rozważenia Zarządowi Głównemu.

Dziękując zebrany za okazaną troskliwość i dobre rady w sprawach ogólnych Towarzystwa, przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 7 m. 40 wieczorem.

Prezcs: *K. Kulwieś.*

Sekretarz: *J. Rodyśówna.*



**CENTRALNA
BIBLIOTEKA**

PTTK

I-2468

